

ROLNIK

Bezpłatny dodatek — wychodzi co tydzień.

Rok 4

CHOJNICE, dnia 13-go stycznia 1927 r.

Nr. 2

Po Nowym Roku.

Wstąpiliśmy w okres Nowego Roku, r. 1927. Stary rok już się skończył gospodarzu, a Nowy nam zawitał. Niechże ci więc z tym Nowym Rokiem słońce jaśniej do obaty zaświeci, a Aniołowie Pańscy straż przy domostwie twym trzymają i skrzydłami swojemi chronią dobytek i pola twoje od kłeski, a Ojczyznę naszą od tych wrogów strzegą, którzy zaciętą nienawiścią zgabić ją pragną, a tobie starą wydrzeć ojcowiznę.

Weź się więc z tym Nowym Rokiem do swojej ciężkiej pracy, ale do pracy na swoim polskim zagonie, z tą myślą, że pracujesz na to, aby nikt ci tego pola, bujnym zbożem się kołyszącego, nieodebrał, tebyś pracą swoją potytku przysporzył Ojczyźnie, która z długiej powstawszy niewoli borykać się musi z wrogami, którzy jak krety ryją pod nią, wiedząc, że z Jej upadkiem także i twoja ojcowizna przestałaby być twoją, bo rozdrabialiby ją ci, którzy dzisiaj złote góry ci obiecują!

Jedną tylko pracą może nas tak skuć z tą naszą polską ziemią, że żaden wróg nas od niej nie oderwie — bo tylko pracą i to wielką ciężką, możemy stać silniej stawiać opór każdemu, kto by rękę na lasy i pola nasze podnieść się odważył!

Ale jak wszystko, tak i ta praca musi mieć swój porządek, dlatego też dzisiaj, gdy nowy rok trudu ci czeka, musisz ułożyć sobie, od czego zacząć, aby dojść do końca. Dlatego tak jak dzień, każdy rozpoczynając, myślisz o tem, co do wieczora robić ci wypadnie, tak teraz także trzeba pomyśleć o tem co przez ten rok nowy zdziałać musisz, aby nie przeszedł obok ciebie i śladu po sobie nie pozostawił.

Dlatego też jak i dzień rozpoczynasz pacierzem, tak i ten Nowy Rok, który na ciebie czeka rozpocząć ci trzeba nie z żydem arendarzem, ale z Bogiem. A potem dopiero zastanów się czego ci jeszcze brakuje w gospodarstwie, a co niepotrzebnie w zeszłym roku zrobiłeś — przejdź po porządku chatę, obejście, pole, a wtedy przekonasz się, ile zobaczysz błędów których przedtem nie widziałeś.

Zobaczysz wtedy, że dużo rzeczy trzeba było zrobić inaczej aniżeli zrobiłeś, i że o wielu rzeczach zapomniałeś. I tutaj właśnie „Dziennik Pomorski” chce ci być pomocnikiem, aby ci ulżył w pracy, i dlatego w dodatku bezpłatnym „Rolnik” masz przypomnienia w których wyczytać możesz, co trzeba w tym czasie w gospodarstwie robić. „Dziennik Pomorski” chce ci być nie tylko doradcą ale i przyjacielem w tym trudzie na ojcowej roli, i dlatego oprócz wskazówek co i jak robić należy, znajdziesz tam i wierszyk i jakiejś opowiadania, które możesz żonie i dzieciom w długie wieczory zimowe przeczytać, zamiast iść do karczmy w kompanii sąsiadów, którzy nie dbając o swoje gospodarstwo, napychają kieszeni chciwego żyda swoją krwawą pracą.

A czyż nie lepiej pieniądze ten odciążyć i kupić za niego coś z przyrodziewku dla dzieci swoich, a potem patrzeć jak się te maleństwa cieszą każdym drobni-

giem, chociażby tanim cukierkiem. A pamiętaj, że z temi maleństwami cieszyć się będzie Dziecina Boża, której Trzej Królowie z gwiazdą pokłonitę przyszli i błogosławić będzie domowi temu, w którym usłyszy radosny śmiech małego dziecka!

Niechże więc trud twój nie będzie próżny, ale niech ci się zdrowo chowa, a choroby i troski niech omijają twą chatę.

Sól bydlęca.

Sól bydlęca odgrywa bardzo poważną rolę przy odżywianiu bydła.

Wie o tem każdy rolnik, że przez dodawanie soli do paszy poprawia się zdrowie i wygląd zwierzęcia, które nabiera ciała, obrasta gęściej sierścią, staje się wytrwalszem i silniejszym. Wyniki nie każą na siebie długo czekać; konie i woły wykazują większą zdolność do pracy, powiększa się wydajność mleka u krów, kóz i owiec, poprawia się wełna na owcach i baranach itp. Prócz tego wszystkie zwierzęta stają się odporniejsze na różne choroby, którym nie poddają się wcale, lub też lekko je przechodzą.

W gospodarstwie leśnem gospodarz dbały o zdrowie jeleni, sarn, kozłów i kóz, stale rozmieszcza w różnych punktach sol, którą te zwierzęta odszukują i chętnie spożywają.

Stwierdzić należy, że ilość zużycia soli bydlęcej świadczy o wysokości poziomu kultury rolniczej.

Zużycie soli bydlęcej w Niemczech przed wojną wynosiło około 45 kg. rocznie na sztukę bydła, podczas gdy u nas dotychczas jeszcze wynosi zaledwie 0,3 kg. Te cyfry dowodzą, że bydło u nas w odżywianiu solą jest stanowczo pożywdzonem.

Ministerstwo Skarbu oceniając doniosłe znaczenie soli bydlęcej w gospodarstwie rolnem, ułatwiło nabywanie takowej w Biurze Sprzedaży Soli na podstawie upoważnień, wydawanych przez odpowiednie Urzędy Skarbowe Akcyz i Monopolów Państwowych.

Hurtownia cena soli bydlęcej (mielonej skazonej tlenkiem żelaza) wynosi 4 grosze loco Salina, detaliczna zaś na miejscu przeznaczenia nie wyżej 6—8 groszy za 1 kg.

Każda instytucja rolnicza może uzyskać zezwolenie właściwego Urzędu Skarbowego Akcyz i Monopolów Państwowych na sprowadzanie soli bydlęcej na potrzeby rolników okolicznych, w miejscowościach zaś, nieposiadających organizacji rolniczych, poszczególni rolnicy mogą uzyskać w Urzędzie Skarbowym zezwolenie zbiorowe i na podstawie takowego nabywać bezpośrednio w Biurze Sprzedaży Soli sól bydlęcą, a otrzymaną ilość rozdzielać między sobą.

Siedziba Biura Sprzedaży Soli Ministerstwa Skarbu Warszawa, ul. Moniuszki Nr. 8 m. 2.

Jak wytepić w domu mrówki.

W domach mieszkalnych zjawiają się mrówki na początku wiosny i pozostają aż do późnej jesieni. Najchętniej zjadają wszelkie słodczyce, a szczególnie miod.

Zwalczając mrówki można w trojaki sposób: 1) nie dopuścić mrówek do zapasów domowych 2) wystraszyć, i 3) tepić.

Znajdujące się w pobliżu domu mrowiska rozgrzebać w nocy i nalać do środka wiaderko gorących mydlin. Mrówki, widząc niebezpieczeństwo, śpieszą w zagrożone miejsca i gromadnie giną. Po śmierci roboczych mrówek, poczwaraki (zwane niesłusznie jajami) zginą z głodu. Możemy je zebrać, podsuszyć i użyć na pokarm dla śpiewających ptaków w klatkach.

W śpiżarni kładziemy pęk miękkiego siana, polany słodkim syropem lub wodą miodową. Rano tyle mrówek wejdzie do pęku siana, że cały będzie od nich czarny. Wtedy wrzucamy siano do wrzącej wody. Powtarzając to kilkakrotnie, możemy w przeciągu kilku dni tyle roboczych mrówek wytepić, że zabraknie ich do karmienia poczwarek i całe mrowisko wygłnie.

Również wszystkie szpary w śpiżarni, które wychodzą mrówki, zalepić cementem, zalać naftą, odwarem liści orzecha włoskiego pół godziny gotowanym, lub odwarem świeżych liści pomidorowych.

Kłaść w śpiżarni silnie wonne rośliny n. p. pietruszkę, piołun, krwawnik, kwiat bzu białego (dzikiego) liście pomidorów, mięte.

Ta wszystkie środki ochronne działają tak długo, dopóki są świeże. — Na drogach, które chodzą mrówki, nasypać przesianego drzewnego popiołu, mielonej kredy, pyłu niegaszonego wapna lub kwiatu siarki. Przez taki drobny pyłek mrówki nie przejdą.

Stół z zapasami odsunąć od ściany tak, żeby mrówki mogły wejść tylko po jego nogach. Nogi smarujemy odwarem liści pomidorowych, albo stawiamy do miseczek glinianych napełnionych wodą. — Mrówki na stół nie dostaną się.

Mrówki są bardzo natrętne i dlatego musi się je wytrwale tepić.

Wykonywanie reformy rolnej.

W sprawie uchwał rady ministrów z d. 5 b. m. „Warszawianka” donosi:

Na wczorajszym posiedzeniu rady ministrów zatwierdzono kilka bardzo ważnych spraw dla kół rolniczych.

W wykonaniu ustawy rolnej z roku 1925 rada ministrów uchwaliła wykaz imienny tych majątków, które mają ulec w roku 1927 przymusowemu wywłaszczeniu celem parcelacji, z powodu niewykonania planu parcelacyjnego z roku 1926. Wykaz imienny obejmuje 50 tysięcy ha ziemi. Naogół rozkłada się on tak, że trzy województwa Małopolski Wschodniej, oraz okręgi warszawski i piotrkowski i poza drobną ilością śląski, nie wchodzi w wykaz. Kresy wschodnie dają do wykazu około 26 tys. ha. Wielkopolska i Pomorze około 14 tys. ha, Królestwo i Małopolska około 10 tys. ha.

Wykaz, wedle ustawy, będzie ogłoszony przed 10-tym stycznia.

Zarazem uchwalono plan parcelacyjny na rok 1927 który, wedle ustawy, ma być ogłoszony przed końcem stycznia b. r. i ma corocznie obejmować 200 tys. ha. W obecnym planie parcelacyjnym jest, wedle dotychczasowych wiadomości, około 125 tys. ha dóbr państwowych, oraz około 75 tys. ha dóbr prywatnych. Wobec tego, że podaż ziemi na parcelację jest bardzo wielka, plan parcelacyjny zapewne nie dotknie majątków, nie szukających parcelacji dobrowolnie.

Na tem samym posiedzeniu rady ministrów uchwalono tekst rozporządzenia z mocą ustawy w sprawie serwitutów z głównym uwzględnieniem zawikłanych stosunków w Ordynacji Zamoyskiej.

Wreszcie uchwalono w zasadzie upoważnienie komitetu ekonomicznego rady ministrów do wprowadzenia cła na wywóz żyta z chwilą gdy cena na rynku poznańskim (obecnie 37,8) dojdzie do 40 zł.

Uzupełnienie przepisów co do ściągania niektórych podatków w naturze.

Rozporządzenie Minist. Skarbu z dn. 6. sierpnia 1926. r. wydane w przedmiocie powołanym, uzupełnione zostało jak następuje: Podstawowe ceny zboża, miarodajne przy przyjmowaniu tegoż na poczet należnych podatków, oznaczać będzie Minist. Skarbu w porozumieniu z Minist. Rolnictwa i Dóbr Państw., oraz Przemysłu i Handlu, na okresy 15-dniowe i ogłaszać je w Monitorze polskim. Ceny te dla poszczególnych Województw ustalone będą według jakości (standardów) i na zasadzie danych, dostarczonych przez specjalne w tym celu powołane Komisje Wojewódzkie, na czele których stoi Wojewoda wzgl. jego delegat.

Odbiór zboża będzie dokonany przez wojsko przy załadunku do wagonów. Wszystkie koszty załadunku oraz odważania zboża ponosi płatnik, pozatem koszty delegatów Rejonowej Intendentury Woj. wzgl. Rejon. Zakt. Gospod. z tytułu podróży do wskazanej przez płatnika stacji załadowczej.

Rozmaitości.

Czyszczenie płam wapiennych na podłodze Płamy takie należy przed myciem podłogi wytrzeć dobrze na sucho wiaderkiem ze słomy lub siana, albo suchą grubą ściereką. Gdy po takim staranem wytarciu nie znikną należy użyć octu i nim wytrzeć płamy. Później całą podłogę myje się jak zwykle. W ten sam sposób myje się podłogę kamienną splamioną wapnem.

Zabezpieczenie żelaznych narzędzi przed rdzą. Stosownie do ilości lub wielkości narzędzi bierze się 1 — 2, 4 — 5 kg. cementu i wypuści się go do wody (nie odwrotnie), miesza tak długo, aż utworzy się masa należytej gęstości. Tą masą podciągnąć żelazne części narzędzia, która dłuższy czas chroni żelazo od rdzy.